

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

w sprawie M. P.

skazanego za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu zażalenia obrońcy skazanego

na zarządzenie upoważnionego Sędziego Sądu Okręgowego w G. z dnia 11 kwietnia 2013r.

w przedmiocie odmowy przyjęcia kasacji złożonych przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 13 grudnia 2012r.

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 3 lipca 2012r.

postanowił:
uchylić zaskarżone zarządzenie i sprawę M. P. w przedmiocie dopuszczalności złożonej kasacji przekazać Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

W dniu 22 lutego 2013 r. do Sądu Okręgowego w G. wpłynęła kasacja obrońcy skazanego M. P. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 13 grudnia 2012 r., zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 3 lipca 2012 r. Zmiana wyroku Sądu Rejonowego dotyczyła uchylenia pkt II tego orzeczenia, którym na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawieszono na okres próby lat 5 wykonanie kary 2 lat pozbawienia wolności, za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., orzeczonej wobec skazanego.

Zarządzeniem z dnia 11 kwietnia 2013 r., upoważniony sędzia (art. 93 § 2 k.p.k.) Sądu Okręgowego w G., na podstawie art. 530 § 2 k.p.k., art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 2 k.p.k., art. 93 § 2 k.p.k. odmówił przyjęcia kasacji wywiedzionej przez obrońcę skazanego, jako niedopuszczalnej w oparciu o przepis art. 523 § 1 k.p.k.

Na to zarządzenie zażalenie złożył obrońca, zarzucając rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mogące mieć istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 93 § 2 k.p.k. wobec braku przesłanek do wydania zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji, jak również bezpodstawne dokonanie merytorycznego rozpoznania kasacji; nadto obrońca wskazał na błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż kasacja dotyczy wyłącznie niewspółmierności kary.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zażalenia zasługuje na uwzględnienie.

Rację ma skarżący gdy twierdzi, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 93 § 2 k.p.k. Przeprowadzone przez upoważnionego Sędziego Sądu Okręgowego badanie formalnych warunków dopuszczalności wniesienia kasacji (art. 530 § 2 k.p.k.) przekształciło się w istocie w ocenę i sprawdzenie trafności podniesionych w skardze zarzutów.

W kasacji podniesiono rażące naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k. poprzez nieprzytoczenie okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary oskarżonemu, podczas gdy przepisy te nakładają na sąd obowiązek ich powołania; także art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. polegające na przekroczeniu prawa do swobodnej oceny dowodów i jednostronnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego wyłącznie pod kątem jego interpretacji na niekorzyść skazanego poprzez uznanie, że wielokrotna wcześniejsza karalność ww. powoduje, iż wobec niego nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, pomimo, że późniejsze zachowanie sprawcy wskazuje, iż wykonanie jednej z kar odniosło pozytywny skutek w postaci resocjalizacji oskarżonego. W kasacji także podniesiono niewspółmierność orzeczonej wobec ww. kary.

Zauważyć w tym miejscu należy, że kasacja w pierwszych dwóch zarzutach została oparta na jednym z powodów wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. Brak było zatem przesłanki do podjęcia decyzji w trybie określonym w art. 530 § 2 k.p.k.

W tym stanie rzeczy kwestia oceny, czy zarzut rażącego naruszenia prawa na treść orzeczenia jest trafny czy też ma jedynie charakter pozorny, podlega bowiem rozstrzygnięciu wyłącznie w merytorycznym postępowaniu kasacyjnym choćby przytoczone na jego poparcie okoliczności sprowadzały się li tylko do kwestii ustaleń oscylujących wokół wymierzonej oskarżonemu kary.

Z całą stanowczością stwierdzić trzeba, że ingerencja w treść uzasadnienia zarzutów kasacyjnych, dokonana w celu uwypuklenia ich rzeczywistej intencji, przekracza ramy kontroli formalnej, gdyż jest to już badanie zasadności zarzutów, a to nie leży w gestii upoważnionego sędziego.

Z tych też przyczyn należało uchylić zaskarżone zarządzenie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania w postępowaniu okołokasacyjnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.